

**KWARTALNIK PRAWO-  
SPOŁECZEŃSTWO-EKONOMIA**

**4/2017**

Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia 4/2017

**Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia**

NR 4/2017

ISSN 2392-1838

*Czasopismo stanowi kontynuację Przeglądu Prawniczego, Ekonomicznego i Społecznego (ISSN 2084-0403)*

Redaktor naczelny

Mikołaj Kondej

Z-cy redaktora naczelnego:

Katarzyna Mroczek, Anna Wilińska-Zelek, Juliusz Iwanicki, Maria Jędrzejczak

Redakcja:

Beata Krystkowiak, Sylwia Chudy, Norbert Delestowicz

Projekt okładki:

Stanisław Wiertelak

Redakcja:

Redakcja Kwartalnika Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia

Zakręt 10/1

60-351 Poznań

Wydawca:

Stowarzyszenie Mage.pl

Zakręt 10/1

60-351 Poznań

Druk i oprawa:

CONTACT

60-801 Poznań, ul. Marcelińska 18

tel. +48 61 861 57 99

© Copyright by Stowarzyszenie Mage.pl

Poznań 2017

*Spis treści***I. Artykuły**

<b>Marta Drozdowska</b> Rekompensowanie pracy w godzinach nadliczbowych	4
<b>Jan Kluza</b> Glosa częściowo krytyczna do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r. o sygn. II CSK 844/16	15
<b>Krzysztof Świąteczak</b> Problem przejścia na osobę trzecią uprawnień dotyczących rękojmi za wady fizyczne rzeczy	21

## ***Rekompensowanie pracy w godzinach nadliczbowych***

Marta Drozdowska

---

Tytułem wstępu należy wyjaśnić pojęcie pracy w godzinach nadliczbowych. Definicję legalną przedmiotowego pojęcia zawiera art. 151 k.p.<sup>1</sup>, zgodnie z którym praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Zasadą jest, iż podstawowy wymiar czasu pracy określony przepisami prawa pracy (art. 129 kodeksu pracy) wynosi osiem godzin na dobę i czterdzieści godzin na tydzień, stąd przekroczenie którejś z tych norm w przyjętym tygodniowym okresie rozliczeniowym jest pracą w godzinach nadliczbowych<sup>2</sup>. Z kolei przedłużony dobowy wymiar czasu pracy wynikać będzie z obowiązującego systemu i rozkładu czasu pracy, o którym mowa w art. 135-135 k.p. Jednak z treści art. 151 k.p. wynika, iż chodzi o normy czasu pracy obowiązujące pracownika, więc regulację należy rozpatrywać z perspektywy źródła obowiązywania takiej normy - może być nim zatem umowa o pracę czy też układ zbiorowy<sup>3</sup>. Pracą nadliczbową będzie praca, która przekroczy zindywidualizowany w rozkładzie przedłużony dobowy wymiar. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż nie można traktować jako godzin nadliczbowych samej gotowości pracownika do pracy w czasie przekraczającym normy czasu pracy (na przykład w przypadku pełnienia dyżuru)<sup>4</sup>.

Pracodawca nie może jednak umownie ustalić czasu pracy w wymiarze większym niż przewidziany w przepisach prawa pracy - takie postanowienie umowne będzie nieważne w części przekraczającej wymiar czasu pracy przewidziany prawem<sup>5</sup>. Zawarcie dodatkowej umowy z pracownikiem np. umowy zlecenia będzie obejściem takiego zakazu, a praca świadczona przez pracownika w tym czasie pozostanie pracą w godzinach nadliczbowych. Wydłużenie dobowych norm czasu pracy musi zatem mieścić się w granicach określonych przez prawo pracy<sup>6</sup>.

Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w sytuacjach: konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii czy też w razie szczególnych potrzeb pracodawcy. Katalog tych

---

<sup>1</sup> ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy, Dz. U. 1974 Nr 24 poz. 141 ze zm.

<sup>2</sup> K. Jaśkowski, (w:) *Kodeks pracy. Komentarz. Tom I*, K. Jaśkowski, E. Maniewska (red.), Warszawa 2016, s. 727.

<sup>3</sup> T. Nałęcz, (w:) *Kodeks pracy. Komentarz*, W. Muszalski (red.), Warszawa 2005, s. 504.

<sup>4</sup> wyrok SN z dnia 10 listopada 2009 r., II PK 51/09

<sup>5</sup> K. Jaśkowski, (w:) *Kodeks pracy. Komentarz*, K. Jaśkowski, E. Maniewska (red.), Warszawa 2016, s. 731.

<sup>6</sup> A. M. Świątkowski, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 767.

okoliczności ma charakter zamknięty. Szczególne potrzeby pracodawcy należy rozumieć jako takie, które przekraczają potrzeby zwykłe, o tym czy takie potrzeby istnieją rozstrzyga pracodawca, jednakże nie może to być stan trwały<sup>7</sup>. Ustawodawca określił, iż maksymalna liczba godzin nadliczbowych w związku z szczególnymi potrzebami pracodawcy, jakie pracownik może przepracować w roku kalendarzowym wynosi 150 godzin, przy czym nie jest to regulacja sztywna, gdyż pozostawiono możliwość określenia w układzie zbiorowym lub regulaminie pracy, a w przypadku, gdy pracodawca nie jest objęty takim układem zbiorowym pracy lub nie ma obowiązku ustalenia regulaminu pracy, dopuszczalne jest ustanowienie innej liczby godzin nadliczbowych w roku kalendarzowym w umowie o pracę. Zwiększenie to nie jest dowolne, bowiem zgodnie z unormowaniem kodeksowym łączny czas pracy nie może przekroczyć czterdziestu ośmiu godzin tygodniowo odnosząc to do czterdziestogodzinnej tygodniowej normy pracy, z czego wynika, że maksymalna liczba godzin nadliczbowych nie może przekroczyć 416 godzin w danym roku kalendarzowym<sup>8</sup>. Wyjątkiem są tu kierowcy, którym określono limit godzin nadliczbowych w związku ze szczególnymi potrzebami pracodawcy na 260 godzin w roku kalendarzowym<sup>9</sup>. Do limitu rocznego zalicza się wszystkie godziny pracy niezależnie od tego w jaki dzień przypadają - niedzielę, święto, dzień wolny. W razie zmiany stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego przepracowane godziny nadliczbowe powinny zostać uwzględnione w świadectwie pracy oraz przez nowego pracodawcę i powinny być przestrzegane<sup>10</sup>.

W przypadku prowadzenia akcji ratowniczej takie limity nie występują w skali doby ani innego okresu, co wynika z przyczyny generującej pracę w godzinach nadliczbowych, mianowicie powinna być ona kontynuowana aż do skutku, jakim jest zapewnienie życia lub zdrowia ludzkiego, bezpieczeństwa mienia lub środowiska albo usunięcia awarii.

Niektóre z podmiotów stosunku pracy są ograniczone w możliwości świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. I tak bezwzględny zakaz dotyczy: pracownic w ciąży, pracowników młodocianych, pracowników posiadających zaświadczenie społecznego zakładu służby zdrowia o potrzebie czasowego wstrzymania się od pracy w godzinach nadliczbowych, pracowników niepełnosprawnych z wyjątkiem zatrudnionych pracy pilnowaniu oraz pracowników, na których wniosek lekarz wyraził zgodę na pracę w godzinach nadliczbowych. Warto w tym miejscu wskazać, iż art. 151 § 1 pkt 2 k.p. nie dotyczy pracowników zatrudnionych na stanowiskach pracy, gdzie występują przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia i wyłącza on jedynie pracę w godzinach nadliczbowych, której przyczyną są szczególne potrzeby pracodawcy, jest to więc ograniczenie względne.

<sup>7</sup> wyrok SN z dnia 26 maja 2000 r., I PKN 667/99, Legalis: 50729.

<sup>8</sup> za T. Nałęcz: (48-40) x 52 tyg = 416 h

<sup>9</sup> art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców.

<sup>10</sup> T. Nałęcz, (w:) *Kodeks pracy. Komentarz*, W. Muszański (red.), s. 506.

Przepisy prawa pracy nie nakładają na pracowników obowiązku pracy w godzinach nadliczbowych, jednak jest on wywodzony z art. 100 § 1 k.p., stanowiącego, iż obowiązkiem pracownika jest wykonywanie poleceń przełożonego, jeśli nie stoją one w sprzeczności z prawem pracy, brak jest także określonej formy polecenia pracownikowi pracy w godzinach nadliczbowych. Pracodawca może również w sposób dorozumiany godzić się na pracę w godzinach ponadliczbowych swojego pracownika, jednak warunkiem tego jest świadomość pracodawcy, iż pracownik taką pracę wykonuje. Pracownik nie może wymuszać na pracodawcy pracy w godzinach nadliczbowych, celem uzyskania wynagrodzenia, pracodawca musi na taką pracę co najmniej się godzić. Brak jest powinności uznania za pracę w godzinach nadliczbowych pracy, którą pracownik świadczy na rzecz pracodawcy w czasie wolnym od pracy na zasadach dobrowolności. Pracownik może odmówić pracy w godzinach nadliczbowych, gdy polecenie takiej pracy jest nieuzasadnione lub wydane wbrew bezwzględniemu zakazowi pracy lub gdy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Odmowa pracy w godzinach nadliczbowych jest jednak naruszeniem obowiązków pracowniczych, jest to jednak zagadnienie wielowątkowe i musi być rozpatrywane indywidualnie, gdyż w niektórych przypadkach pracownik będzie władny odmówić - np. gdy będzie to niezgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy.

Za pracę w godzinach nadliczbowych ustawodawca przewidział wynagrodzenie wraz z dodatkiem, przy czym wysokość dodatku jest zależna od pory w jakiej przypada praca w godzinach nadliczbowych, oprócz formy pieniężnej przepisy prawa pracy przewidują możliwość zrekompensowania pracownikowi pracy w godzinach nadliczbowych w formie czasu wolnego. Te alternatywne metody rekompensaty zostaną szczegółowo omówione w dalszej części artykułu.

## **1. Dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych**

Zgodnie z treścią art. 151<sup>1</sup> § 1 K.P. za pracę w godzinach nadliczbowych pracownikowi przysługuje normalne wynagrodzenie oraz dodatek. Normalne wynagrodzenie jest podstawą obliczenia dodatku. Wynagrodzenie to jest wynikiem osobistego zaszeregowania pracownika stawką godzinową lub miesięczną. Stawka osobistego zaszeregowania to wynagrodzenie zasadnicze i dodatek funkcyjny<sup>11</sup>. Stawka osobistego zaszeregowania odnosi się zawsze do określonej jednostki czasowej tj. godziny czy też miesiąca<sup>12</sup>. Stawka ta wskazana jest w umowie o pracę, chociaż umowa też może odnosić się do odpowiednich przepisów dotyczących płacy. W przypadku gdy w warunkach wynagradzania nie wyodrębniono takiego składnika wynagrodzenia podstawą będzie 60% wynagrodzenia jako całość, które pracownik otrzymuje za dany okres rozliczeniowy (art. 151<sup>1</sup> § 3 K.P.). Normalne wynagrodzenie obejmuje poza wynagrodzeniem zasadniczym, które wynika ze stawki osobistego zaszeregowania, także składniki dodatkowe wynagrodzenia o

<sup>11</sup> wyrok SN z dnia 22 czerwca 2011 r., II PK 3/11, Legalis nr 393898.

<sup>12</sup> S. Driczinski, (w:) K. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 832.

charakterze stałym, gdy obowiązujące w zakładzie pracy przepisy płacowe uprawniają pracownika do tych dodatkowych składników<sup>13</sup>. Niestale elementy wynagrodzenia takie jak chociażby premia uznaniowa nie wchodzi w skład podstawy obliczenia dodatku za godziny nadliczbowe. Aby wyliczyć stawkę godzinową dla pracownika, którego wynagrodzenie ustalone jest w stawce miesięcznej należy stawkę tę podzielić przez liczbę godzin pracy danego miesiąca<sup>14</sup>.

Dodatkowe wynagrodzenie przysługuje albo z tytułu przekroczenia dobowej normy czasu pracy (§1 w zw. z §3) albo z tytułu przekroczenia normy czasu pracy w okresie rozliczeniowym (§ 2 w zw. z §3)<sup>15</sup>. Alternatywna wysokość dodatku zależna jest od tego czy nadgodziny implikują przekroczenie normy czasu pracy dobowej (dodatek 50%) czy też tygodniowej (dodatek 100%)<sup>16</sup>. W przypadku gdy przekroczenie normy tygodniowej czasu pracy spowodowane jest pracą w dobowych nadgodzinach pracownikowi należy się dodatek wyłącznie za dobowe nadgodziny. Pracownikowi za przekroczenie obydwu norm przysługuje jeden dodatek do wynagrodzenia, liczony w ten sposób, że od liczby godzin ponadwymiarowych przekraczających normę okresową odejmuje się liczbę godzin ponadwymiarowych przekraczających normę dzienną<sup>17</sup>. Od wynikłej liczby godzin obliczonej w podany sposób przysługuje pracownikowi dodatek w wysokości 100%. Dobowa norma pracy wynika z ustawy. Jednak wszelkie regulaminy i postanowienia układów zbiorowych przyjęte w zakładzie pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami mogą tę normę obniżyć<sup>18</sup>. Nie może natomiast ona zostać przez pracodawcę w taki sam sposób podwyższona.

Dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych zależnie od tego kiedy przypadają godziny nadliczbowe może wynosić 100% lub 50% normalnego wynagrodzenia. Dodatek przysługuje w wysokości 100% normalnego wynagrodzenia w przypadku gdy godziny nadliczbowe przypadają:

- a. w nocy;
- b. w niedzielę i święta, które zgodnie z obowiązującym pracownika rozkładem czasu pracy nie są dla niego dniami pracy;
- c. w przydzielonym pracownikowi, w zamian za pracę w niedzielę lub święto zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, dniu wolnym od pracy.

Kiedy praca wykonywana w porze nocnej, tj. w godzinach od 21.00 do 7.00 (art. 151<sup>7</sup> K.P.), stanowi jednocześnie pracę w godzinach nadliczbowych pracownikowi, który ją wykonuje przysługują dwa dodatki tj. dwudziestoprocentowy dodatek za pracę w porze nocnej liczony od stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia oraz 100% dodatku za godziny nadliczbowe w porze nocnej<sup>19</sup>. Pracownik ma prawo do 100% dodatku z tytułu pracy w godzinach

<sup>13</sup> wyrok SN z dn. 3 czerwca 1986 r., I PRN 40/86, Legalis nr 25339.

<sup>14</sup> B. Bury, *Praca w godzinach nadliczbowych jako obowiązek pracownika*, Warszawa 2007, s. 255.

<sup>15</sup> K. Jaśkowski, (w:) K. Jaśkowski, E. Maniewska (red.), *Kodeks pracy. Tom I. Komentarz LEX*, Warszawa 2014, s. 581.

<sup>16</sup> A. Sobczyk (w:) A. Sobczyk (red.), *Kodeks pracy: komentarz*, Warszawa 2014, s. 608.

<sup>17</sup> K. Jaśkowski, *op. cit.*, s. 583.

<sup>18</sup> A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 603.

<sup>19</sup> B. Bury, *op. cit.*, s. 256.

nadliczbowych w niedzielę i święta, jeżeli wykonuje pracę w godzinach nadliczbowych w niedzielę lub dzień ustanowiony dniem ustawowo wolnym w tym dniu w przedziale godzinowym od 6.00 tego dnia do godziny 6.00 dnia następnego, jednak pracodawca może ustalić inną godzinę (art. 151<sup>9</sup> K.P.). Taki dodatek przysługuje także gdy pracownikowi został przydzielony dzień wolny za pracę w niedzielę lub święto oraz dzień wolny od pracy, jednak pracownik wykonuje w nim obowiązki pracownicze.

Dodatek w wysokości 50% normalnego wynagrodzenia przysługuje pracownikowi w pozostałych wypadkach, czyli kiedy godziny nadliczbowe przypadają w każdym innym dniu niż niedziele i święta, które zgodnie z rozkładem czasu pracy pracownika nie są dla niego dniami pracy oraz w każdym innym dniu niż przydzielony pracownikowi dzień wolny w zamian za pracę w niedzielę lub święto zgodnie z jego rozkładem pracy. Dodatek ten umownie może być zwiększony, jednak nie może być zmniejszony, gdyż zgodnie z przepisami kodeksu pracy postanowienia umowne nie mogą być mniej korzystne dla pracownika, niż przewidują to przepisy K.P.<sup>20</sup> (art. 9 i 18 K.P.).

Rekompensata za pracę w godzinach nadliczbowych uprawnia pracownika do dodatku za każdą minutę pracy nadliczbowe, pomimo, iż potocznie mówi się o wynagradzaniu godzin nadliczbowych<sup>21</sup>. Niedopuszczalne jest, aby pracodawca zaokrąglął czas pracy ponadwymiarowej pracownika do pełnych godzin w dół. Jednakże pracownik w ogóle nie będzie uprawniony do dodatkowego wynagrodzenia jeśli jego praca w godzinach ponadwymiarowych będzie wynikała nie ze szczególnych potrzeb pracodawcy, a z nieprawidłowego wykorzystania przez pracownika normalnego czasu pracy prowadzącego do zwiększenia jego wynagrodzenia<sup>22</sup>.

W przypadku pracowników niezatrudnionych na pełen etat pracodawca nie musi płacić pracownikowi dodatku za godziny nadliczbowe jeśli wykonanie ustalonych umową obowiązków zajmuje jej mniej niż osiem godzin w ciągu dnia<sup>23</sup>. Istotą jest tutaj nieprzekraczanie dobowej normy czasu pracy. Jeśli pracownik zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy stale pracuje ponad ustalony w umowie wymiar dziennego czasu pracy może wystąpić w takim wypadku o przekształcenie jego umowy tak aby jego wymiar pracy był pełnoetatowy.

W sytuacji kiedy pracownik wykonuje pracę stale poza zakładem pracy wynagrodzenie wraz z dodatkiem za godziny nadliczbowe może zostać zastąpione ryczałtem (art. 151<sup>1</sup> § 4 K.P.). W uzasadnieniu do wyroku z dnia 19 maja 2004 r. SN zajął stanowisko, że stałe wykonywanie pracy poza zakładem pracy nie oznacza zupełnego braku kontaktu z zakładem pracy<sup>24</sup>, chodzi tu o wykonywanie zasadniczej części obowiązków poza zakładem pracy. Pracodawca w przypadku

<sup>20</sup> K. Stefański, *Czas pracy*, (w:) Biblioteka Prawa Pracy, Z. Góral (red.), Warszawa 2013, s. 144.

<sup>21</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 146.

<sup>22</sup> Wyrok SN z dn. 13 lutego 1963 r., za: B. Bury, *op. cit.*, s. 252.

<sup>23</sup> uchwała SN z dn. 4 kwietnia 2014 r., I PK 249/13, Legalis nr 814338.

<sup>24</sup> uzasadnienie wyroku SN z dn. 19 maja 2004 r., I PK 630/03, Legalis nr 66749.



ryczałtu jest zwolniony z ewidencjonowania czasu pracy zgodnie z art. 149 § 2 K.P.<sup>25</sup>. Zwolnienie to wynika z faktu świadczenia pracy ponad normę czasu pracy przez pracownika, której dokładna kontrolna co do liczby przepracowanych godzin nadliczbowych jest w wysokim stopniu utrudniona<sup>26</sup>, co stanowi przesłanki ustalenia rekompensaty za pracę w godzinach nadliczbowych w formie ryczałtu. Ustalenie ryczałtu znajduje uzasadnienie tylko wówczas, gdy pracownicy świadczą pracę ponad umówione normy czasu pracy, a dokonanie kontroli ilości przepracowanych godzin ponad wymiar spotyka się z dużymi trudnościami<sup>27</sup>. Wysokość ryczałtu odpowiadać powinna przewidywanemu wymiarowi godzin nadliczbowych (art. 151<sup>1</sup> § 4 K.P.). Przepracowana ilość godzin nadliczbowych nie powinna przekraczać 20% przewidzianej ryczałtem liczby godzin<sup>28</sup>. Ryczałt jest składnikiem wynagrodzenia ustalany stawką miesięczną. Zatem przy zryczałtowanej formie pieniężnego rekompensowania pracy w godzinach nadliczbowych nie jest istotne ile godzin nadliczbowych faktycznie zostanie przepracowane przez pracownika, zawsze otrzyma on kwotę ryczałtu. Wypłata ryczałtu pracownikowi nie zamyka mu drogi do dochodzenia wynagrodzenia uzupełniającego, kiedy ma on możliwość wykazania, że świadczył w zwiększonym wymiarze pracę, a kwota ryczałtu, przy uwzględnieniu możliwości niewielkich wahań, nie odpowiada ustalonymu ryczałtowi<sup>29</sup>. Jest to uprawnienie jednostronne, gdyż pracodawca nie może, w przypadku nieprzepracowania przez pracownika przewidywanej ryczałtem liczby godzin, dochodzić obniżenia kwoty ryczałtu za dany okres rozliczeniowy ani zaliczać na poczet przyszłej pracy wypłaconego ryczałtu wyższego niż liczba godzin faktycznie przepracowanych<sup>30</sup>. Jednak ciężar dowodu co do faktycznie przepracowanej liczby godzin, kiedy pracownik ubiegać się będzie o dopłatę do ryczałtu leży po stronie pracownika. Udowodnienie powyższego faktu może być trudne w przypadku gdy nie jest prowadzona ewidencja czasu pracy. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w formie ryczałtu stanowi wyjątek, znaczy to, że nie można zastosować go przy braku wyżej opisanych przesłanek wykonywania pracy poza zakładem oraz niemożliwej bądź utrudnionej kontroli czasu pracy pracownika przez pracodawcę<sup>31</sup>.

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych musi być określone w jasny sposób. Zauważyć należy, że dieta związana z podróżą służbową, gdy podczas tej podróży pracownik wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, nie może zastąpić wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych<sup>32</sup>. Premia także nie może zastąpić wynagrodzenia za godziny pracy

<sup>25</sup> "W stosunku do pracowników objętych systemem zadaniowego czasu pracy, pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy oraz pracowników otrzymujących ryczałt za godziny nadliczbowe lub za pracę w porze nocnej nie ewidencjonuje się godzin pracy".

<sup>26</sup> wyrok SN z dn. 19 maja 2004 r., I PK 630/03, Legalis nr 66749.

<sup>27</sup> wyrok SN z dn. 12 lipca 2006 r., II PK 366/05, Legalis nr 182470.

<sup>28</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 148-149.

<sup>29</sup> A. Sobczyk, *op. cit.*, s. 609

<sup>30</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 149.

<sup>31</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 148.

<sup>32</sup> S. Driczinski, *op. cit.*, s. 833.

nadliczbowej<sup>33</sup>. Wypłacanie zwiększonego wynagrodzenia pracownikowi zależnie od okoliczności towarzyszących temu, można uznać za zmianę umowy w sposób dorozumiany jak też za wypłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Dodatek za godziny nadliczbowe pełni funkcję ekwiwalentu za wykonaną pracę, odpłatę za wysiłek pracownika i rekompensatę uciążliwości pracy ponadwymiarowej, przez co nie może dowolnie rozdysonować swoim czasem wolnym<sup>34</sup>. Dodatek ten pełni też funkcję ograniczającą pracę ponad normę poprzez zniechęcanie pracodawców koniecznością wypłaty dodatkowych pieniędzy za godziny nadliczbowe.

W związku z pełnieniem dyżuru przez pracownika (art. 151<sup>5</sup> K.P.) należy zauważyć, iż dyżur nie stanowi pracy w godzinach nadliczbowych<sup>35</sup>. Podczas dyżuru pracownik zachowuje prawo do normalnego wynagrodzenia, jednak gdy dyżur przestaje być tylko biernym pozostawianiem w oczekiwaniu należy taką pracę traktować jako pracę w godzinach nadliczbowych<sup>36</sup>. W związku z powyższym faktem, kiedy pracownik wykonuje podczas dyżuru pracę i jest ona traktowana jako praca w godzinach nadliczbowych to przysługuje mu za te godziny dodatek jak w art. 151<sup>1</sup> K.P.

Gdy stosunek pracy ustanie przed upływem okresu rozliczeniowego nie wygasa prawo pracownika do dodatku jeśli od początku okresu rozliczeniowego do dnia ustania stosunku pracy wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, a także analogicznie gdy stosunek pracy zostaje nawiązany w trakcie trwania okresu rozliczeniowego (art. 151<sup>6</sup> K.P.). W przypadku gdy stosunek pracy ustaje przed zakończeniem okresu rozliczeniowego, nie ma możliwości udzielenia pracownikowi rekompensaty za godziny nadliczbowe w postaci czasu wolnego, zatem przepis ten zabezpiecza interes pracownika, który wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych w niezakończonym jeszcze okresie rozliczeniowym<sup>37</sup>. W drugiej sytuacji – kiedy pracownik zostaje zatrudniony w trakcie trwania okresu rozliczeniowego jak najbardziej jest możliwym zrekompensowanie pracownikowi godzin nadliczbowych poprzez udzielenie czasu wolnego i taka rekompensata może być w tej sytuacji zastosowana.

## 2. Czas wolny

Drugim alternatywnym sposobem poza rekompensatą pieniężną za pracę w godzinach nadliczbowych jest czas wolny. Zasady udzielania rekompensaty w tej formie określa art. 151<sup>2</sup> K.P. Wybór tej formy rekompensaty za nadgodziny automatycznie wyłącza możliwość pobrania dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Nadmienić należy, że pracownik nie traci prawa do wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe, a jedynie do dodatku z tego tytułu<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> Wyrok SN z dn. 4 kwietnia 2007 r., III PK 2/07, [za:] S. Driczinski, *op. cit.*, s. 833.

<sup>34</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 144.

<sup>35</sup> M.T. Romer, *Prawo pracy: komentarz*, Warszawa 2012, s. 888.

<sup>36</sup> Wyrok SN z dn. 31 stycznia 1978 r., I PRN 147/77, Legalis nr 20664.

<sup>37</sup> M. T. Romer, *op. cit.*, s. 890.

<sup>38</sup> wyrok SN z dnia 9 lutego 2010 r., I PK 157/09, Legalis nr 214119.

Ponadto czas wolny udzielany w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych nie uprawnia pracownika do zachowania wynagrodzenia za ten czas. Udzielenie czasu wolnego jednak nie może spowodować obniżenia wynagrodzenia pracownika za miesięczny pełny wymiar czasu pracy<sup>39</sup>. Czas wolny udzielany jest na pisemny wniosek pracownika<sup>40</sup>. Ustawodawca nie zastrzegł jednak rygoru *ad solemnitatem* dla formy pisemnej wniosku, służy ona celom dowodowym. Pomimo to A. Sobczyk<sup>41</sup> zwraca uwagę na domniemanie faktyczne wprowadzone przez przepis, które polega na tym, że brak pisemnego wniosku pracownika o udzielenie czasu wolnego sprawia, iż należy domniemywać, że zostaje on udzielony przez pracodawcę z jego własnej inicjatywy.

Czas wolny jednak może zostać udzielony z woli pracodawcy bez wniosku pracownika. Wtedy pracodawca musi udzielić czasu wolnego od pracy do końca okresu rozliczeniowego. Rozwiązanie to uniemożliwia udzielanie czasu wolnego przez pracodawcę w przypadku gdy praca w godzinach nadliczbowych wykonywana jest pod koniec okresu rozliczeniowego<sup>42</sup>. B. Bury<sup>43</sup> postuluje, iż racjonalniejszym rozwiązaniem byłoby unormowanie pozwalające na wykorzystanie czasu wolnego udzielonego w zamian za godziny nadliczbowe do końca okresu rozliczeniowego, który następuje po okresie rozliczeniowym, w którym to praca nadliczbowa była wykonywana.

Rozróżnienie podmiotów, które są inicjatorami udzielenia czasu wolnego od pracy ma wpływ na wymiar udzielonego czasu wolnego. Kiedy pracownik jest wnioskodawcą pracodawca udziela mu czasu wolnego w takim samym wymiarze jak liczba przepracowanych godzin nadliczbowych. Pracodawca udzielający pracownikowi czasu wolnego z własnej inicjatywy zobowiązany jest udzielić mu go w wymiarze o połowę wyższym niż liczba przepracowanych godzin nadliczbowych tj. 1,5 godziny czasu wolnego przypadające za jedną godzinę pracy nadliczbowej. Udzielenie czasu wolnego przez pracodawcę nie może spowodować obniżenia wynagrodzenia należnego pracownikowi za pełny miesięczny wymiar czasu pracy.

Wnioski pracownika o udzielenie czasu wolnego jest niewiążący dla pracodawcy, ponieważ mogłoby to zachwiać proces pracy oraz jego organizację w zakładzie pracy<sup>44</sup>. W związku z tym pracodawca może pomimo wniosku o czas wolny wypłacić pracownikowi rekompensatę w postaci pieniężnej. Pracodawca może przychylić się częściowo do wniosku i udzielić rekompensaty za część pracy w godzinach nadliczbowych, a za drugą część w postaci czasu wolnego. W przypadku sytuacji, gdy pracodawca co do zasady przychyliła się do wniosku o udzielenie czasu wolnego jednak odrzuca go w części dotyczącej terminu i proponuje inny termin, to taką sytuację traktuje się tak jakby to pracodawca był inicjatorem udzielenia czasu wolnego z wszystkimi przypisanymi temu

---

<sup>39</sup> J. Wratny, *Kodeks pracy: komentarz*, Warszawa 2013, s. 326.

<sup>40</sup> B. Bury, *op. cit.*, s. 266.

<sup>41</sup> (za:) B. Bury, *op. cit.*, s. 266.

<sup>42</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 152.

<sup>43</sup> B. Bury, *op. cit.*, s. 267.

<sup>44</sup> K. Stefański, *op. cit.*, s. 151.

inicjującemu podmiotowi konsekwencjami. Odmienne stanowisko przyjmuje B. Bury<sup>45</sup>, która uważa, że pracodawca może albo przyjąć wniosek i udzielić czasu wolnego we wskazanym przez pracownika terminie albo nie przyjąć wniosku. Nieprzyjęciem wniosku jest także odmowa udzielenia czasu wolnego we wskazanym w nim terminie, gdyż czyni to wniosek bezprzedmiotowym. W tej sytuacji pracodawca powinien wypłacić pracownikowi dodatkowe wynagrodzenie. Wnioski pracownika o czas wolny dołączane są do karty ewidencji czasu pracy pracownika.

W art. 151<sup>3</sup> K.P. uregulowana jest rekompensata za wykonywanie pracy w dniu rozkładowo wolnym. Pracownikowi wykonującemu pracę w dniu wolnym od pracy wynikającym z rozkładu czasu pracy w pięciodniowym tygodniu pracy, ze względu na okoliczności takie jak konieczność prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia, środowiska albo usunięcia awarii czy też szczególne potrzeby pracodawcy przysługuje w zamian inny wolny dzień udzielony do końca okresu rozliczeniowego w uzgodnionym z pracownikiem terminie. Brzmienie przepisu wskazuje, iż pracownikowi wykonującemu pracę w dzień rozkładowo wolny od pracy przysługuje rekompensata jedynie w postaci innego dnia wolnego<sup>46</sup>. Dzień wolny od pracy to 24 godziny licząc od końca poprzedniej doby pracowniczej. Niezależnie od wymiaru świadczonej pracy w dniu rozkładowo wolnym pracownikowi zawsze będzie przysługiwał w zamian cały wolny dzień. Dzień oddany przez pracodawcę musi swoim charakterem odpowiadać dniowi wolnemu, w którym pracownik świadczył pracę, zatem dzień taki nie może zbiegać się z dniem wolnym z innej podstawy jak np. zwolnienie lekarskie czy też inne zdarzenia usprawiedliwiające nieobecność pracownika w pracy. Przychylił się do tego SN, który w uzasadnieniu wyroku z dn. 23 czerwca 2009 r.<sup>47</sup> uznał, że udzielenie czasu wolnego w przypadku systemu pracy przerywanej nie może nastąpić podczas przerwy pomiędzy następującymi po sobie zaplanowanymi okresami pracy.

Jeżeli w dniu wolnym rozkładowo czas pracy pracownika przekroczył jego dobową normę czasu pracy to przysługuje mu niezależnie od dnia wolnego dodatek w wysokości 100% za każdą godzinę pracy nadliczbowej jeśli dniem rozkładowo wolnym była niedziela lub święto nie będąca dla pracownika dniem pracy zgodnie z obowiązującym go rozkładem pracy lub dodatek w wysokości 50% jeśli był to inny dzień niebędący dla pracownika dniem pracy zgodnie z obowiązującym rozkładem czasu pracy. Jeżeli udzielenie dnia wolnego będzie niemożliwe chociażby z powodu braku porozumienia co do terminu dnia wolnego to pracownik powinien otrzymać wynagrodzenie z dodatkiem 100% za każdą godzinę pracy w dniu rozkładowo wolnym. Wynikać to będzie z zasady przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy, albowiem zostanie przekroczona przeciętna tygodniowa norma czasu pracy. W doktrynie przejawia się też stanowisko,

---

<sup>45</sup> B. Bury, *op. cit.*, s. 266.

<sup>46</sup> B. Bury, *op. cit.*, s. 268.

<sup>47</sup> wyrok SN z dn. 23 czerwca 2009 r., III PK 18/09, Legalis 172348.

iż jeżeli zastępczy dzień wolny nie zostanie udzielony do końca okresu rozliczeniowego to prawo to wygasa, bez znaczenia jest czy pracownik jest winny nieskorzystaniu z tego prawa czy jest to wina przyczyn niezależnych od niego<sup>48</sup>. Przepis ten uprawnia pracownika do uzyskania dodatku za pracę, ale dopiero w momencie, gdy udzielenie dnia wolnego jest niemożliwe, a w związku z tym następuje przekroczenie normy tygodniowej czasu pracy, co powoduje godziny nadliczbowe<sup>49</sup>.

SN wypowiedział się także w kwestii pracy w sobotę. Zgodnie z wyrokiem z dn. 29 stycznia 2008 r.<sup>50</sup> praca w sobotę, która zgodnie z rozkładem czasu pracy i zasadą pięciodniowego tygodnia pracy jest dniem wolnym przysługuje dodatek w wysokości 50% wynagrodzenia.

## Podsumowanie

Praca w godzinach nadliczbowych jest zagadnieniem szczegółowo unormowanym przez ustawodawcę. Poza nie pozostawiającą wątpliwości definicją legalną, wskazane zostały konkretne sytuacje, w których praca w godzinach nadliczbowych może być świadczona. Ponadto, określone są również limity liczbowe wykonywania takiej pracy, przy czym wyjątkiem jest sytuacja, w której praca taka jest świadczona z uwagi na prowadzenie akcji ratowniczej. Limity określone przez ustawodawcę obowiązują pracownika w przypadku zmiany pracodawcy. Nie każdy pracownik może wykonywać pracę w godzinach nadliczbowych, ustawodawca wskazuje na pracowników podlegających ograniczeniom w tym zakresie. Praca w godzinach nadliczbowych stanowi w pewnym zakresie obowiązek pracownika.

Równie precyzyjnie zostały określone sposoby rekompensaty za wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych przez pracowników – istnieją dwa alternatywne sposoby w postaci czasu wolnego oraz dodatku wyrażonego w odpowiedniej sumie pieniędzy. Rozliczanie pracy w godzinach nadliczbowych ustawodawca również reguluje sposób wyliczeń należnej kwoty i czasu wolnego. Rekompensata odbywa się w trybie wnioskowym, praca w godzinach nadliczbowych jest ewidencjonowana.

Mając na uwadze powyższe należy pozytywnie w zasadzie określić niniejszą regulację, chroni ona pracownika przed nadmierną eksploatacją. Pracownik nie może zrzec się przysługującej mu rekompensaty. Przy czym, nie sposób pominąć faktu, że odgórnie narzucone wysokości dodatków nie są korzystne dla pracodawcy, co w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych powinno również być brane pod uwagę.

---

<sup>48</sup> K. Rączka za B. Bury, *op. cit.*, s. 269.

<sup>49</sup> M. T. Romer, *op. cit.*, s. 882.

<sup>50</sup> Wyrok SN z dn. 29 stycznia 2008 r., I PK 196/07, [za:] T. Romer, *op. cit.*, s. 880.

### *O autorze*

Marta Drozdowska jest absolwentką kierunku prawo na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, a obecnie jest doktorantką w Katedrze Prawa Karnego.

### *Streszczenie*

Praca w godzinach nadliczbowych jest problemem powszechnie dotyczącym podmioty stosunku pracy i unormowanym przez ustawodawcę w art. 151-151<sup>12</sup> kodeksu pracy, powszechność tego zagadnienia skłania do analizy przepisów normujących tę materię. W artykule dokonano przeglądu przepisów kodeksu pracy ustalających sposób rekompensowania pracownikom świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. W sposób ogólny zostało przedstawione pojęcie pracy w godzinach nadliczbowych, zaś główna treść artykułu skupia się na szczegółowym omówieniu dwóch alternatywnych metod rekompensaty – pieniężnej, w postaci dodatku do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych oraz niepieniężnej, w postaci udzielenie pracownikowi czasu wolnego. Pominięta została kategoria podmiotów stanowiących kadrę kierowniczą, gdyż wykonują oni pracę w godzinach nadliczbowych w oparciu o inne przesłanki i co do zasady bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku za tę pracę.

### *Summary*

Overtime work is a problem that affects workers in general and normalized by the legislator in Art. 151-151<sup>12</sup> of the Labor Code, the universality of this issue of syntax for the analysis of normative norms of this matter. This article reviews the provisions of the Labor Code on how to compensate employees for overtime work. In general terms, the concept of overtime work has been presented, and the main content of the article focuses on detailed discussion of two alternative methods of compensation - monetary, in addition to overtime and non-monetary compensation, in the form of giving the employee a free time. The category of managers is omitted because they perform overtime on the basis of other conditions and, in principle, without the right to remuneration and allowance for the work.

## ***Glosa częściowo krytyczna do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r. o sygn. II CSK 844/16***

Jan Kluza

10 sierpnia 2017 r. Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi kasacyjnej<sup>51</sup> wydał kontrowersyjne rozstrzygnięcie, w którym stwierdził, że orzeczony w sprawie karnej obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. wchodzi w skład spadku na zasadach ogólnych płynących z art. 922 § 1 k.c. i nie stanowi praw i obowiązków ściśle związanych z osobą zmarłego, które w myśl § 2 tego artykułu do spadku nie wchodzi, lecz które wraz ze śmiercią obowiązanego wygasają. Powyższe zagadnienie wymaga bliższej analizy charakteru orzeczonego środka, ze szczególnym uwzględnieniem dokonanych w ostatnich latach nowelizacji kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego<sup>52</sup>, które sprawiły, że orzekany na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek przestał być środkiem karnym, a stał się środkiem kompensacyjnym.

Powyższe orzeczenie zapadło w stanie faktycznym, w którym skazana - była urzędniczka jednego z sądów za malwersacje na szkodę Skarbu Państwa - nie wypełniła orzeczonej obok kary pozbawienia wolności nawiązki na rzecz Skarbu Państwa tytułem naprawienia szkody w wysokości 270 tysięcy złotych. Kobieta zmarła, a w przewidzianym w art. 1015 § 1 k.c. terminie do odrzucenia spadku nie zdążyła tego uczynić małoletnia D.M., która w dalszej kolejności na podstawie art. 840 k.p.c. domagała się pozbawienia tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności, opierając żądanie na § 1 pkt. 2 tego artykułu, który stanowi, że można żądać pozbawienia tytułu klauzuli wykonalności, jeśli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo, gdy nie może być egzekwowane. Zdaniem strony powodowej takim zdarzeniem była właśnie śmierć skazanej kobiety i charakter orzeczonego środka, który wygasł wraz z jej śmiercią. Orzekający w I instancji Sąd Okręgowy w Szczecinie podzielił tą argumentację i uchylił klauzulę wykonalności<sup>53</sup>, jednak w wyniku apelacji strony przeciwnej Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu I instancji i oddalił powództwo<sup>54</sup>. Od tego orzeczenia wywiedziono skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. SN oddalając skargę kasacyjną, stwierdził, że „Umieszczenie przepisu w ustawie karnej nie oznacza, że dane rozwiązanie, w tym wypadku obowiązek naprawienia szkody, nie ma cywilnego charakteru. Ma on głównie kompensacyjny charakter i zależy przede wszystkim od wysokości szkody. Nie jest przy tym zbytnio dolegliwy dla

<sup>51</sup> LEX nr 2360531.

<sup>52</sup> Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 r. poz. 396), dalej jako: nowelizacja lutowa.

<sup>53</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 grudnia 2015 roku, I C 1002/15.

<sup>54</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2016 r., I ACa 139/16, LEX nr 2137071.

powódki, gdyż po pierwsze jest jednym z czterech dłużników, a poza tym spadek odziedziczyła z dobrodziejstwem inwentarza”.

## **Ocena prawidłowości rozstrzygnięcia o charakterze obowiązującego *de lege lata* obowiązku naprawienia szkody płynącego z kodeksu karnego oraz jego relacji do przepisów prawa spadkowego**

W myśl art. 922 § 2 k.c. ze spadku wyłączone zostały prawa i obowiązki powiązane ściśle z osobą sprawcy. Generalnie charakter taki mają te prawa i obowiązki, których realizacja związana jest przymiotami danej osoby lub gdy związane są z zaspokojeniem potrzeb indywidualnych interesów uprawnionego lub gdy są związane z sytuacją konkretnej osoby<sup>55</sup>. Charakter taki bezspornie mają grzywny i kary pieniężne<sup>56</sup>, jako zobowiązania wynikające nie z cywilnoprawnych, a stosunków karnoprawnych<sup>57</sup>. Niewątpliwie taki właśnie charakter miał obowiązek naprawienia szkody lub orzekana w jego miejsce nawiązka na gruncie przepisów kodeksu karnego sprzed nowelizacji lutowej. Zgodnie bowiem z art. 39 pkt. 5 i 6 k.k. stanowiły one środki karne, które stanowiły reakcję karnoprawną na popełniany czyn zabroniony<sup>58</sup>. Funkcja środków karnych jest zaostrzenie i zrationalizowanie dolegliwości karnej, zabezpieczanie społeczeństwa przed możliwymi dalszymi działaniami oraz zrekompensowanie dokonanych szkód<sup>59</sup>. Wspomniana jednak nowelizacja zmieniła systematykę kodeksu karnego wykreślając z katalogu środków karnych oba środki, wpisując je tym samym w nowy rozdział Va zatytułowany „Przepadek i środki kompensacyjne”. Obowiązujące obecnie od 1 lipca 2015 r. brzmienie art. 46 § 1 k.k., stanowi, że: W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, **stosując przepisy prawa cywilnego**, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Zasadnicza zmiana kierunku i charakteru obowiązku naprawienia szkody przejawia się więc nie tylko w zmianie systematyki kodeksu, ale również w bezpośrednim odesłaniu w treści przepisu do stosowania przepisów prawa cywilnego przy orzekaniu przez sąd karny o stosowaniu tego środka. Powoduje to, że środek ten ma charakter cywilny<sup>60</sup>, tym bardziej, że w zakresie orzecznym przez sąd karny wyłączona on możliwość orzeczenia takiego obowiązku w postępowaniu cywilnym (art. 46 § 3 k.k. *a contrario*). Ze zmianą kodeksu karnego w omawianym zakresie koresponduje także zmiana kodeksu postępowania karnego, w którym uchylony został rozdział 7 regulujący tzw. powództwo adhezyjne. Na podstawie

<sup>55</sup> J. Kremis [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1658.

<sup>56</sup> Tamże, s. 1668.

<sup>57</sup> E. Skowrońska –Bocian *Komentarz do kodeksy cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2008, s. 13.

<sup>58</sup> W. Wróbel, A. Zoll *Polskie prawo karne. Część ogólna.*, Kraków 2013, s. 33.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> W. Cieślak, A. Marek, T. Oczkowski, J. Raglewski [w:] M. Malezzini (red.) *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej. System Prawa Karnego Tom VI*, Warszawa 2016, s. 865.



uchylonego art. 62 k.p.k. pokrzywdzony mógł aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciw oskarżonemu **powództwo cywilne** w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa. Oznacza to, że dochodzenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. w związku z art. 49a k.p.k. stało się jedyną drogą do dochodzenia w toku procesu karnego roszczeń cywilnoprawnych związanych z przestępstwem<sup>61</sup>. Nie można bowiem zapominać, że między szkodą w rozumieniu cywilnoprawnym a szkodą na gruncie prawa karnego zachodzi stosunek krzyżowania, albowiem każda szkoda popełniona w wyniku czynu zabronionego będzie równocześnie szkodą w rozumieniu art. 415 k.c. Na cywilny charakter obowiązku naprawienia szkody wskazuje także wprost ustawodawca w uzasadnieniu noweli lutowej pisząc, że „Mimo, że środek z art. 46 § 1 k.k. nie ma charakteru karnego, projektodawca przewiduje wciąż możliwość orzeczenia odszkodowania zarówno w pełnej wysokości, jak również tylko w zakresie częściowo pokrywającego szkodę<sup>62</sup>”. Stosowanie za sobą przepisów prawa cywilnego przy określaniu obowiązku naprawienia szkody oznacza zatem stosowanie nie tylko przepisów o przesłankach i granicach szkody, jej miarkowaniu czy sposobie jej naprawienia (art. 361-363 k.c.), ale również przepisy o przedawnieniu (art. 117-125 k.c. oraz szczególne dotyczące deliktów 442<sup>1</sup> k.c.), co dotychczas było wyłączone na podstawie art. 46 § 1 *in fine* k.c. Stosowaniu na zasadach ogólnych podlegają zatem także przepisy spadkowe, a orzeczone na w postępowaniu karnym obowiązki naprawienia szkody lub nawiązka w jego miejsce, stanowi roszczenie majątkowe wchodzące w skład spadku na zasadach ogólnych. Stosowaniu nie podlegają jedynie przepisy o możliwości zasądzenia renty.

Powyższe rozważania znajdują zastosowanie do stanu prawnego począwszy do 1 lipca 2015 r., od kiedy obowiązek naprawienia szkody lub orzekana zamiast niego nawiązka mają charakter środków kompensacyjnych. Sednem jednak niniejszej sprawy, nad którym Sąd Najwyższy się nie pochylił, jest aspekt intertemporalny. Leżące u podstaw w przedmiotowej sprawie bowiem orzeczenie sądu karnego, skazujące spadkodawczynię i zobowiązujące ją do naprawienia szkody, zapadło 14 kwietnia 2003 r.<sup>63</sup>. Obowiązek naprawienia szkody zapadł na podstawie obowiązującego ówczesnie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu, jakie przepis ten miał pierwotnie od czasu uchwalenia w 1997 r. kodeksu karnego. Jego treść była następująca: „W razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji lub przestępstwo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu, sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w

<sup>61</sup> M. Iwański, M. Jakubowski, M. Szewczyk [w:] W. Wróbel, A. Zoll *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52*, Warszawa 2016, komentarz do art. 46, teza nr 3, dostęp LEX.

<sup>62</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, Druk 2339, Sejm VII Kadencji, s. 28.

<http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/39FD209B7AC6C45AC1257CDE0042D631/%24File/2393%20cz%201.pdf>

<sup>63</sup> Z uzasadnienia wyroku SA w Szczecinie.

części; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się”. Z kolei ówczesna treść art. 39 k.k. kwalifikowała obowiązek naprawienia szkody, jako środek karny. Taki stan rzeczy powoduje, że wskazywane powyżej racje za uznaniem obecnego charakteru art. 46 § 1 k.k. za cywilny tracą na znaczeniu, tym bardziej, że obowiązywała wówczas w procedurze karnej możliwość dochodzenia roszczeń cywilnych w trybie powództwa adhezyjnego, co do którego nie ma wątpliwości, że miało cywilny charakter i takie też skutki wywoływało. Co więcej, właśnie z powodu tej dualnej możliwości dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, podkreśla to *stricte* karny, a więc osobisty i indywidualny charakter tego rodzaju środka karnego<sup>64</sup>. Na gruncie ówczesnych przepisów, rozstrzygające było to, że ten rodzaj środka karnego był elementem kary, co oznaczało, że musiały się do niego odnosić podstawowe zasady prawa karnego takie jak indywidualizacja kary i indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Wykluczone z tego względu było rozszerzenie odpowiedzialności karnej na inne osoby aniżeli skazany, szczególnie na jego spadkobierców. Wiele miejsca w doktrynie i orzecznictwem poświęcono kwestii solidarnego zobowiązania współsprawców do naprawienia szkody<sup>65</sup>, co na zasadzie *exceptiones non sunt extendae* przemawia za tym, że rozciągnięcie tej odpowiedzialności na spadkobierców skazanego nie znajduje uzasadnienia.

Jak więc wynika z przedstawionej powyżej argumentacji, stanowisko Sądu Najwyższego zasługuje na aprobatę jedynie w części odnoszącej się do obecnego stanu prawnego, czyli spraw karnych zakończonych po dniu 1 lipca 2015 r. Przed wskazaną datą nie jest możliwe jednak, co uczynił SN w ślad za Sądem Apelacyjnym, postawienie znaku równości między obowiązkiem naprawienia szkody orzekanym jako środek kompensacyjny, a tym orzekanym jako środek karny. Przemawia za tym *ratio legis* dokonanej w 2015 r. nowelizacji kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, jak również jednoznacznie wskazuje na to brzmienie dotychczasowych przepisów. Dlatego też orzekany do 1 lipca 2015 r. obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody jako element kary w stosunku do sprawcy czynu zabronionego nie może podlegać dziedziczeniu i jako taki na podstawie art. 922 § 2 k.c. nie wchodzi w skład spadku. Przeciwnicy takiego rozwiązania mogą kontestować jego słuszność poprzez wykazanie, że źródłem orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w wyroku karnym nie stanowią przepisy kodeksu karnego, a właściwe przepisy kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych (art. 415 – 449 k.c.), ponieważ nawet gdyby nie doszło do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na gruncie kodeksu karnego, obowiązek ten obiektywnie istniałby na gruncie prawa cywilnego i to niezależnie od tego czy czyn stanowiłby przestępstwo czy nie. Nie jest to jednak, w perspektywie poprzedniego stanu prawnego, stanowisko słuszne. Z całą pewnością tak prowadzona wykładnia nie jest korzystna dla

<sup>64</sup> M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Obowiązek naprawienia szkody – wybrane zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 9, s. 67.

<sup>65</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., I KZP 40/00; zob. też.: M. Szewczyk [w:] A. Zoll (red.) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k.*, Warszawa 2007, s. 644.

pokrzywdzonego, jednak jej negatywne skutki zostały zniwelowane nowelizacją kodeksu karnego z 2015 r. W powyższej sprawie dochodzi do konfliktu między poglądami zwolenników prymatu prawa cywilnego w zakresie obowiązku odszkodowawczego a zwolennikami prawa karnego. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że głosowane orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło w wyniku rozpoznania przez Izbę Cywilną SN cywilnej skargi kasacyjnej. Przypuszczać można, że gdyby analogiczne zagadnienie rozpatrywałyby Izba Karna SN, rozstrzygnięcie byłoby zupełnie inne. Czystość konstrukcji środków karnych przemawia za tym, aby niezależnie od rodzaju środka karnego, ich charakter pozostawał ściśle związany z osobą skazanego. Dokonana w 2015 r. nowelizacja kodeksu karnego, która wyodrębniła środki kompensacyjne, nie może pozostać bez znaczenia, a jej stosowanie nie może rozciągać się na stany faktyczne sprzed jej wejścia w życie. Ścisła wykładnia przepisów prawa karnego oraz podstawowe zasady odpowiedzialności karnej przemawiają za niesłusznością wyrażonego przez Sąd Najwyższy stanowiska.

### *O autorze*

Jan Kluza jest magistrem prawa, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i doktorantem w Katedrze Postępowania Karnego UJ. Laureat Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w 2016 r. Zainteresowania naukowe: prawo karne, procedura karna, prawo międzynarodowe publiczne.

### *Streszczenie*

Glosa dotyczy jednego z najnowszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które porusza bardzo ważną i aktualną kwestię odpowiedzialności spadkobierców za orzeczone względem spadkodawcy zobowiązania w postępowaniu karnym. SN stwierdził, że cywilny charakter orzeczonego obowiązku naprawienia szkody powoduje, że zobowiązanie to na zasadach ogólnych wchodzi w skład spadku. Pogląd ten zasługuje na aprobatę jedynie w pewnej części, odnoszącej się mianowicie do stanu prawnej obowiązującego od 1 lipca 2015 r. Wcześniejsze bowiem regulacje w ocenie autora wykluczają możliwość przejęcia odpowiedzialności przez spadkobierców za orzeczone wobec skazanego środki karne.

### *Summary*

Glos refers to one of the recent Supreme Court judgements, which addresses a very important and up-to-date issue of the heirship's responsibility for Obligations imposed in criminal proceedings. The Supreme Court stated that the civil nature of the obligation to pay damages causes the liability to be included in the inheritance on a general basis. This view deserves approval only in part, referring to the legal status in force since 1 July 2015. Earlier regulations in the author's assessment exclude the possibility of assuming responsibility by the heirs for the sentence imposed on the convicted criminal.

# ***Problem przejścia na osobę trzecią uprawnień dotyczących rękojmi za wady fizyczne rzeczy***

Krzysztof Świąteczak

---

## **1. Wstęp**

W ostatnim czasie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie jasno wykształcił się pogląd, że rękojmia za wady fizyczne jest uprawnieniem związanym ze stronami stosunku zobowiązaniowego, a nie z rzeczą<sup>66</sup>. Można to wywnioskować na podstawie umiejscowienia regulacji dot. ww. kwestii w części zobowiązaniowej prawa cywilnego<sup>67</sup>. Oznaczało to, że osoba trzecia nie mogła wykonywać prawa z tytułu rękojmi. Uprawnienia te przysługiwały jedynie stronom danej umowy, głównie umowy sprzedaży. Przez kilkadziesiąt lat funkcjonowania Kodeksu cywilnego (dalej k.c.)<sup>68</sup> większość przedstawicieli doktryny toczyła w tejże kwestii liczne spory. Wydawało się, że wątpliwości w zakresie przejścia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi rozwiła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 roku, z której to wynika, że *sprzedaż rzeczy przez kupującego nie powoduje przejścia na nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy; kupujący może jednak przelać na nabywcę uprawnienia do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad*<sup>69</sup>. W pewnym stopniu chaos wprowadziła uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 października 2016 roku<sup>70</sup>. Teza tego orzeczenia jest bowiem następująca: „Darowizna udziału we współwłasności rzeczy ruchomej przez jednego z dwóch współwłaścicieli na rzecz drugiego powoduje - jeżeli umowa darowizny nie stanowi inaczej - przejście na obdarowanego uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, na podstawie której doszło do nabycia współwłasności rzeczy”. Wyraźny jest zatem konflikt między fundamentalnymi zasadami prawa zobowiązań, które reguluje stosunki „inter partes” („między stronami”)<sup>71</sup>, a tendencjami do rozszerzania uprawnień z tytułu rękojmi na osoby trzecie, co wynika nie tylko z ww. orzeczenia Sądu Najwyższego, ale także pośrednio z artykułów 576<sup>1</sup>-576<sup>4</sup> k.c. Artykuł 576<sup>1</sup> § 1 stanowi bowiem, że sprzedawca, który poniósł koszty w wyniku wykonania uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy przez konsumenta, może żądać naprawienia poniesionej szkody

<sup>66</sup> Por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016, s. 12: *Stosunek zobowiązaniowy jest stosunkiem prawnym typu względnego; polega bowiem na tym, „że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia” (art. 353 § 1 KC). Łączy on więc zawsze podmioty indywidualnie oznaczone.*

<sup>67</sup> Przepisy dotyczące rękojmi za wady fizyczne znajdują się wraz z przepisami dotyczącymi rękojmi za wady prawne w art. 556-576 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny.

<sup>68</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 459, 933, 1132.

<sup>69</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 96/03, Legalis

<sup>70</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt III CZP 5/16. Legalis

<sup>71</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, dz. cyt., s. 2

od tego z poprzednich sprzedawców, skutek którego działania lub zaniechania rzecz stała się wadliwa. Choć teoretycznie niemożliwe jest, aby konsument żądał odszkodowania od pierwotnego sprzedawcy, to w praktyce właśnie ten sprzedawca ponosi odpowiedzialność. Regulacja ta może być odbierana zatem, jako pośrednio sprzeczna z fundamentalnymi zasadami prawa zobowiązań. Celem niniejszego artykułu jest rozstrzygnięcie dopuszczalności przejścia na osobę trzecią uprawnień dotyczących rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Rozstrzygnięcia tego autor dokona na podstawie porównania poglądów przedstawicieli doktryny prawa cywilnego z orzeczeniami Sądu Najwyższego sprzed 2016 roku i orzeczeniem Sądu Najwyższego z 19 października 2016 roku.

## 2. Poglądy doktryny

Poglądy wybitnych cywilistów w kwestii odpowiedzialności osoby trzeciej z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy są w dużej mierze zgodne ze sobą. Według dr Ewy Habryn-Chojnackiej jedynie sprzedawca może ponieść odpowiedzialność na podstawie przepisów o rękojmi za wady rzeczy. Nie ma znaczenia, kto jest importerem czy producentem rzeczy. Obojętna jest również m.in. kwestia udziału osób trzecich w zawieraniu umowy sprzedaży pomiędzy sprzedawcą a kupującym w szczególności w roli posłańca lub pełnomocnika. Odpowiedzialność z tytułu wady rzeczy nie dotyczy tychże osób<sup>72</sup>. Podobnie twierdzą dr Krzysztof Haładyj i dr Magdalena Tulibacka, według których osobistą odpowiedzialność z tytułu rękojmi wobec kolejnego kupującego (w przypadku odsprzedaży) ponosi nie pierwotny sprzedawca, a odsprzedawca<sup>73</sup>. Mimo wprowadzenia do k.c. regulacji dotyczących roszczenia sprzedawcy o naprawienie szkody do poprzednich sprzedawców brak jest możliwości pociągnięcia pierwotnego sprzedawcy do odpowiedzialności przez kupującego. Odpowiedzialność sprzedawcy uzależniona jest co prawda od zaspokojenia przez sprzedawcę końcowego roszczeń konsumenta, na warunkach wynikających z k.c., ale odpowiedzialność taką może ponieść jedynie sprzedawca końcowy względem konsumenta, a następnie sprzedawca pierwotny względem sprzedawcy końcowego<sup>74</sup>. Odpowiedzialność sprzedawcy pierwotnego względem konsumenta jest *a contrario* wykluczona. Warty podkreślenia jest fakt, iż ww. uprawnienie przysługuje jedynie w sytuacji, gdy kupującym jest konsument<sup>75</sup>. Poza

<sup>72</sup> Komentarz do art. 556 KC [w]: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088, 2016, Dostęp: <http://sip.legalis.pl.legalis.han.wsb.poznan.pl/documentview.seam?documentId=mjxw62zogiztamjtgaydmmq&tocid=mjxw62zogiztamjtgaydmmq&rowIndex=-1> [24.08.2017].

<sup>73</sup> Komentarz do art. 556 KC [w]: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2017 Dostęp: <http://sip.legalis.pl.legalis.han.wsb.poznan.pl/documentview.seam?documentId=mjxw62zogi3damjwheytcmj&tocid=mjxw62zogi3damjwheytcmj&rowIndex=-1> [24.08.2017]

<sup>74</sup> Komentarz do art. 576<sup>1</sup> KC [w]: B. Kaczmarek-Templin (red.), P. Stec (red.), D. Szostek (red.), Ustawa o prawach konsumenta. Kodeks cywilny (wyciąg). Komentarz, 2014, Dostęp: <http://sip.legalis.pl.legalis.han.wsb.poznan.pl/documentview.seam?documentId=mjxw62zoge4tkmbwge2teoboobqxlshaytoobxgizq> [24.08.2017]

<sup>75</sup> Ograniczenie to wynika z faktu, iż regulacje art. 576<sup>1</sup>-576<sup>4</sup> k.c. zostały wprowadzone ustawą z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta, Dz.U. 2014 poz. 827, tj. Dz.U. 2017 poz. 683. Niniejszą ustawą dokonano wdrożenia do prawa polskiego regulacji zawartych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. w sprawie praw konsumentów zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywę 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 85/577/EWG i dyrektywę 97/7/WE

bezpośrednim sprzedawcą odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej może oddziaływać na sytuację innych podmiotów. Odpowiedzialność innych podmiotów dotyczy jednak tylko i wyłącznie sytuacji, gdy sprzedawca jest odsprzedawcą towaru i ma charakter pośredni, a nie bezpośredni<sup>76</sup>. Konsument może skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne wobec sprzedawcy, a ten może żądać naprawienia poniesionej szkody od poprzedniego sprzedawcy. Nie ma zatem sprzeczności w kwestii bezpośredniej odpowiedzialności osoby trzeciej z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Jedną z kwestii spornych jest natomiast możliwość dopuszczalności roszczeń zwrotnych w pozostałych segmentach obrotu poza obrotem konsumenckim. Ustawodawca zawęził bowiem obecnie prawo regresu jedynie do umów zawieranych z konsumentem. Przed nowelizacją k.c. przyjmowało się, że jest ono dopuszczalne także w relacjach niekoniecznie konsumenckich<sup>77</sup>.

### 3. Orzecznictwo do 2004 roku

Do 2004 roku w orzecznictwie toczono liczne spory dotyczące możliwości przejścia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi. Według jednego stanowiska było to dopuszczalne. Potwierdzało to orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1974 roku<sup>78</sup>, w którego tezie czytamy: „Uprawnienia wynikające z rękojmi za wady (art. 556 par. 1 KC) oraz gwarancji (art. 577 par. 1 KC) nie ograniczają się do osoby kupującego, ale przechodzą także na jego następców prawnych”. Uznawano, że skoro prawo własności rzeczy i związane z nią posiadanie przechodzą na dalszego nabywcę, to automatycznie przechodzą na nią również uprawnienia z tytułu rękojmi, jako te, które związane są z posiadaniem rzeczy<sup>79</sup>. Co prawda uznano, że uprawnienia z tytułu rękojmi mają charakter czysto zobowiązaniowy, jednakże równocześnie stwierdzono niemożność ścisłego związania ich z osobą nabywcy<sup>80</sup>. Ponadto mimo zmiany właściciela więź prawna ze sprzedawcą trwa<sup>81</sup>. Tezę wcześniej wspomnianego orzeczenia Sądu Najwyższego z 1974 roku, potwierdziła uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 30.12.1988 r., z której wynika, że: „Uprawnienia wynikające zarówno z rękojmi (art. 556 § 1 KC), jak i z

---

Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz. Urz. UE L 304 z 22.11.2011, s. 64, dyrektywy 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji, Dz. Urz. UE L 171 z 07.07.1999, z późn. zm. oraz dyrektywy 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. dotyczącej sprzedaży konsumentom usług finansowych na odległość oraz zmieniającej dyrektywę Rady 90/619/EWG oraz dyrektywy 97/7/WE i 98/27/WE, Dz. Urz. UE L 271 z 09.10.2002, s. 16, z późn. zm., ostatnio zmienionej dyrektywą 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r., Dz. Urz. UE L 319 z 05.12.2007, s. 1.

<sup>76</sup> Komentarz do art. 556 KC [w]: E. Gniewek (red.), P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, 2016. Dostęp: <http://sip.legalis.pl/legalis.han.wsb.poznan.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zozigzdamjsgqztqma&tocid=mjxw62zozigzdamjsgqztqma&rowIndex=-1> [25.08.2017].

<sup>77</sup> J. Widło, Rękojmia za wady fizyczne w *świeśle nowelizacji Kodeksu cywilnego*, MOP 2015, Nr 4, s.185, Legalis.

<sup>78</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1974 r., II CR 109/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 64

<sup>79</sup> Tamże, cyt. za: Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 96/03, Legalis.

<sup>80</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. ... dz. cyt.

<sup>81</sup> Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36 cyt. za: Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 96/03, Legalis.

gwarancji (art. 577 § 1 KC) przechodzą na następców prawnych kupującego pod tytułem ogólnym i szczególnym”.

Z kolei przedstawiciele drugiego stanowiska twierdzili, że przejście na osobę trzecią uprawnień związanych z rękojmią za wady fizyczne rzeczy jest niedopuszczalne. Co prawda uprawnienie z tytułu rękojmi powstaje *ex lege*, to jednak niezbędne do powstania rękojmi jest zawarcie umowy<sup>82</sup>. Tym samym ma ona akcesoryjny charakter bowiem jej istnienie zależy od istnienia umowy sprzedaży. Kupującemu przysługuje prawo do korzystania z uprawnień z tytułu rękojmi, ale tylko w stosunku do bezpośredniego sprzedawcy. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1997 roku *sprzedawca, przeciwko któremu kupujący dochodzi swych roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne lub prawne przedmiotu sprzedaży, może ze swej strony na tych samych zasadach realizować w drodze regresu swoje uprawnienie w stosunku do swojego sprzedawcy a ten z kolei do swojego dostawcy*<sup>83</sup>.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 lutego 2004 roku przychylił się do drugiego z ww. stanowisk. Stwierdził, że rękojmia jest ściśle związana z umową. Wynika to z faktu, że jej istnienie, choć z mocy prawa, zależy także od spełnienia ustawowych przesłanek, do których należą: zawarcie umowy sprzedaży, nienależyte wykonanie umowy sprzedaży<sup>84</sup>. Rękojmia jest zatem związana ze stosunkiem prawnym, a zatem przysługuje stronom tego stosunku. Strony te muszą być związane stosunkiem zobowiązaniowym<sup>85</sup>. Przejście uprawnień z tytułu rękojmi na inne osoby jest możliwe, ale tylko w dwóch sytuacjach. Pierwsza z nich to istnienie wyraźnej podstawy prawnej. Według SN musi to być regulacja ustawowa<sup>86</sup>. Przykładem przejścia uprawnień z tytułu rękojmi pod tytułem szczególnym jest regulacja zawarta w art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c.<sup>87</sup> W drugiej zaś sytuacji musi to wyraźnie wynikać z ważnej czynności prawnej pomiędzy uprawnionym a dalszym nabywcą rzeczy wadliwej<sup>88</sup>. Zastosowanie mają tutaj odpowiednio przepisy o cesji.<sup>89</sup> Wyłączona jest jednak możliwość przelania uprawnienia do odstąpienia od umowy. Brak jest podstawy prawnej, z której

<sup>82</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. ... dz. cyt.

<sup>83</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.1.1997 r., III CKN 29/96, OSP 1997, nr 7-8, poz. 144, Legalis

<sup>84</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. ... dz. cyt.

<sup>85</sup> W przytoczonym orzeczeniu był to stosunek zobowiązaniowy dotyczący umowy sprzedaży, a więc chodziło o relacje sprzedawca-kupujący.

<sup>86</sup> *Przykładowo, gdy nabycie rzeczy od kupującego następuje w wyniku sukcesji uniwersalnej, nabywca wstępuje z mocy prawa w ogół praw i obowiązków swojego poprzednika, gdyż wtedy nastąpi także przejście uprawnień z tytułu rękojmi, jakie przysługiwały kupującemu wobec sprzedawcy. Stanowisko takie potwierdził Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 5.4.1974 r., II CR 109/74, przedmiotem zagadnienia przedstawionego przez zwykły skład Sądu Najwyższego jest jednak tylko problem przejścia uprawnień z rękojmi pod tytułem szczególnym.*

<sup>87</sup> Treść ww. artykułu brzmi: „Z chwilą zawarcia przez finansującego umowy ze zbywcą z mocy ustawy przechodzą na korzystającego uprawnienia z tytułu wad rzeczy przysługujące finansującemu względem zbywcy, z wyjątkiem uprawnienia odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą”.

<sup>88</sup> Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. ... dz. cyt.

<sup>89</sup> Tamże, *Chociaż art. 509 § 1 KC przewiduje, literalnie go ujmując, tylko przelew wierzytelności, a kodeks cywilny nie wskazuje, tak jak czynił to art. 176 KZ, że przepisy o przelewie stosuje się odpowiednio do przenoszenia na osoby trzecie innych praw niż wierzytelności, to w literaturze powszechnie dopuszcza się taką możliwość, w drodze analogii. Pogląd ten zasługuje na aprobatę, gdyż w przeciwnym razie obrót innymi prawami niż wierzytelności, które co do zasady są zbywalne, nie miałby oparcia w przepisach kodeksu cywilnego, co prowadziłoby do trudnego do zaakceptowania wniosku, że brak podstaw prawnych dla przenoszenia takich praw na inne osoby.*



mogłoby wynikać, że wraz z przejściem prawa własności na inny podmiot przechodzą również wszelkie inne prawa związane z rzeczą, w tym uprawnienia z tytułu rękojmi. Rękojmia nie jest bowiem związana z prawem własności, a ze stosunkiem zobowiązaniowym.<sup>90</sup>

#### 4. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r.

Wydawało się, że kwestia przejścia i przeniesienia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne została rozstrzygnięta w uchwale z 2004 roku. Jednakże SN w uchwale z 19 października 2016 roku musiał rozstrzygnąć problem dopuszczalności przeniesienia wraz z udziałem we współwłasności rzeczy uprawnienia (współuprawnienia) do odstąpienia od umowy sprzedaży z powodu wady fizycznej rzeczy, w sytuacji, gdy w wyniku darowizny udziału, obdarowany stał się wyłącznym właścicielem rzeczy<sup>91</sup>. Sytuacja ta okazała się dotąd niespotykana w orzecznictwie i skomplikowana, ponieważ podmiot, który w wyniku umowy darowizny stał się całkowitym właścicielem rzeczy, nie był z jednej strony jedynym kupującym, a z drugiej strony nie był osobą trzecią<sup>92</sup>. Podmiot ten był jednym z kupujących, co czyni to ową sprawę nietuzinkową<sup>93</sup>.

Sąd Najwyższy rozpatrując problem możliwości przeniesienia na osobę trzecią uprawnień wynikających z rękojmi za wady fizyczne rzeczy podzielił, stanowisko wyrażone w uchwale z 5 lutego 2004 roku. Uznał on więc, że kupujący ma prawo do przelania na osobę trzecią uprawnień do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad (także w sposób dorozumiany). Niedopuszczalne jest natomiast przeniesienie uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży. Stanowisko to jest tym samym zgodne z innymi orzeczeniami Sądu Najwyższego m.in. z dnia 6 lutego 2004 roku<sup>94</sup>, z dnia 6 maja 2004 roku<sup>95</sup>, z dnia 29 stycznia 2014 roku<sup>96</sup>.

<sup>90</sup> Tamże.

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> Tamże, Stan faktyczny sprawy wyglądał następująco. Powód kupił w dniu 23 kwietnia 2012 roku samochód osobowy marki Volkswagen Passat. W umowie sprzedaży figurował on jako „kupujący”, jego ojciec jako „współwłaściciel”, a pozwany był „sprzedającym”. W dniu 29 października 2012 roku ojciec przekazał na syna swój udział, tym samym syn stał się wyłącznym właścicielem. Powód w dniu 11 stycznia 2013 roku złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży „w całości” i zażądał zwrotu ceny oraz odszkodowania w granicach ujemnego interesu umownego. Przyczyną złożenia oświadczenia była wada fizyczna rzeczy w postaci zaniżonego przebiegu.

<sup>93</sup> Tamże, *...trzeba mieć także na uwadze, iż obecnie przedstawione zagadnienie dotyczy niewątpliwie sytuacji szczególnej, nieobjętej rozważaniami w dotychczasowym orzecznictwie. W rzeczywistości bowiem nie chodzi o przejście własności i uprawnień z tytułu rękojmi na kolejnego nabywcę rzeczy, będącego osobą trzecią w stosunku do kontrahentów pierwotnej umowy sprzedaży, lecz o przejście udziału we współwłasności rzeczy ruchomej na jej drugiego współwłaściciela, będącego także kupującym w pierwotnej umowie sprzedaży, który w wyniku tego przejścia stał się wyłącznym właścicielem rzeczy.*

<sup>94</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 429/02, Legalis. Teza orzeczenia brzmi: „Przejście na inną osobę uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi może nastąpić, o ile znajdzie oparcie w ustawie lub umowie. W tym drugim wypadku podstawę taką stanowić może przelew wierzytelności. Zważywszy jednak na ograniczenia wynikające z odpowiednio stosowanego art. 509 § 1 KC dotyczyć może to jedynie roszczeń w postaci uprawnienia do żądania obniżenia ceny, naprawy rzeczy i wymiany jej na wolną od wad. Możliwość taka nie dotyczy natomiast uprawnienia o charakterze kształtującym, jakim jest prawo odstąpienia od umowy”.

<sup>95</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II CKN 442/01, Legalis. Teza orzeczenia brzmi: „Kupujący może przelać na nabywcę uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy w postaci żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad; wykluczył jednocześnie możliwość przelewu uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży”.

<sup>96</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2014 r., III CZP 84/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 84. Teza orzeczenia brzmi: „1. Właściciel lokalu może na podstawie umowy przelewu przenieść na wspólnotę mieszkaniową uprawnienia

Sąd Najwyższy dopuścił jednak, mimo wcześniejszych orzeczeń (w tym uchwał) jasno stwierdzających, że uprawnienia z tytułu rękoi, z wyjątkiem uprawnienia do odstąpienia od umowy, można przelać na osobę trzecią, także w sposób dorozumiany, ale tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy wynika to z umowy lub przepisów szczególnych, możliwość przelewu uprawnienia do odstąpienia od pierwotnej umowy sprzedaży, *jeżeli przeniesienie własności nastąpiło w drodze darowizny i dotyczyło udziału we współwłasności rzeczy, a nabywcą był współwłaściciel i współuprawniony z tytułu rękoi, który stał się jedynym właścicielem rzeczy*<sup>97</sup>. Wynika to z precedensowego charakteru sprawy, a także szczególności owej sytuacji, niebędącej przedmiotem rozważań w uchwale SN z 2004 roku. Sąd Najwyższy stwierdził, że brak możliwości skorzystania z uprawnienia do odstąpienia od umowy w wyżej wskazanej sytuacji pozbawiłby nabywcę możliwości skorzystania z własnego współuprawnienia do odstąpienia od umowy, którego nie może on wykonać w odniesieniu do własnego udziału<sup>98</sup>. Niweczyłoby to gospodarczy sens rękoi, bowiem pierwotny kupujący nie ma interesu w skorzystaniu z prawa do odstąpienia od umowy, a pozbawienie nabywcę udziału tegoż prawa, uwalniałoby sprzedawcę od wypełnienia jednego z najistotniejszych obowiązków, który realnie gwarantuje wyegzekwowanie właściwego wykonania umowy sprzedaży i zapewnienia ekwiwalentności świadczeń<sup>99</sup>. Zatem w braku odmiennych postanowień umownych, zgodnie z art. 65 k.c. i art. 56 k.c. można uznać, że przelew uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży w przypadku wady fizycznej rzeczy należy do treści umowy zbycia udziału, nawet w braku wyraźnego stwierdzenia tego w samej umowie. Nie zagraża to interesom darczyńcy, którego odpowiedzialność jest w istotny sposób ograniczona przez art. 892 k.c. Ponadto nie znajduje uzasadnienia argument o niedopuszczalności decydowania przez osobę trzecią o istnieniu stosunku zobowiązaniowego, ponieważ w ww. sytuacji obdarowany nie był osobą trzecią, lecz jedną ze stron umowy sprzedaży<sup>100</sup>.

## 5. Podsumowanie

Przejście na osobę trzecią rękoi za wady fizyczne rzeczy nie jest dopuszczalne. W drodze przelewu możliwe jest natomiast przelanie uprawnień do żądania obniżenia ceny, usunięcia wady lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad, także w sposób dorozumiany, ale tylko w dwóch sytuacjach. Pierwsza z nich to istnienie wyraźnej regulacji ustawowej, która o tym stanowi. W

---

przysługujące mu wobec sprzedawcy lokalu w związku z wadami fizycznymi nieruchomości wspólnej. 2. Uznanie podmiotowego statusu wspólnoty mieszkaniowej i jej prawa do posiadania własnego majątku nakazuje przyjęć, że może ona nabyć w drodze umowy cesji od właściciela lokalu przysługujące mu wobec sprzedawcy uprawnienia związane z wadami nieruchomości wspólnej”.

<sup>97</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r... dz. cyt.

<sup>98</sup> Wykluczone byłoby bowiem odstąpienie od umowy sprzedaży w ww. sytuacji w odniesieniu do udziału, ponieważ mamy do czynienia z rzeczą oznaczoną, co do tożsamości, a więc jest to świadczenie niepodzielne. W przypadku świadczenia niepodzielnego odstąpienie od umowy może być wykonywane tylko i wyłącznie przez wszystkich kupujących. O niepodzielności świadczenia por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 821/00, Legalis.

<sup>99</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2016 r... dz. cyt.

<sup>100</sup> Tamże.

drugim przypadku musi to wyraźnie wynikać z ważnej czynności prawnej pomiędzy uprawnionym a dalszym nabywcą rzeczy wadliwej. Niemożliwe jest jednakże przeniesienie w ww. sposób uprawnień do odstąpienia od umowy. Uchwała Sądu Najwyższego z 2016 roku potwierdza to stanowisko. Rozbieżności natomiast wynikają z faktu, iż przedmiotem rozważań SN w owej sprawie, była sytuacja szczególna, polegająca na tym, że obdarowany nie był osobą trzecią, a sam był stroną umowy sprzedaży. Linia orzecznicza w poruszanej tematyce dotyczącej rękojmi wydaje się więc być jednolita. Potwierdzają to najnowsze orzeczenia SN w tym wyrok z dnia 18 stycznia 2017 roku<sup>101</sup>. Jednakże w kwestii uchwały Sądu Najwyższego z 2016 roku wątpliwości może budzić kwestia przejścia na nabywcę udziału uprawnień do odstąpienia od umowy sprzedaży w sytuacji, gdyby udział nie przeszedł na niego w drodze darowizny, a był np. sprzedany.

---

<sup>101</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 roku, V CSK 223/16, Legais. Teza orzeczenia brzmi następująco: *Wykonanie prawa odstąpienia, może oddziaływać wyłącznie między stronami umowy, od której odstąpiono (inter partes) i nie może być skuteczne wobec osób trzecich, na które nie można rozciągać skutków odstąpienia od umowy z mocą wsteczną. W konsekwencji w razie przeniesienia na rzecz osoby trzeciej prawa lub rzeczy będących przedmiotem umowy, w okresie pomiędzy jej zawarciem a odstąpieniem od niej przez jedną ze stron, odstąpienie od umowy nie wpływa na skuteczność dokonanego rozporządzenia prawem bądź rzeczą na rzecz osoby trzeciej.*

### *O autorze*

Krzysztof Świąteczak jest studentem prawa w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu, stypendystą rektora Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu za wyniki w nauce i osiągnięcia naukowe, stypendystą programu „Gramy o Najlepszych” Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, finalistą XX Ogólnopolskiego Konkursu na Głos organizowanego przez ELSA Poland i ELSA Kraków. Zainteresowania: historia Polski, prawo rzeczowe.

### *Streszczenie*

Problem przejścia na osobę trzecią uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy był od lat przedmiotem wielu analiz zarówno wśród wybitnych przedstawicieli doktryny, jak i orzecznictwa. Część przedstawicieli doktryny uważało, że na osobę trzecią mogą przejść automatycznie wszelkie uprawnienia związane z rękojmią za wady fizyczne rzeczy. Według pozostałych przedstawicieli doktryny jest to wykluczone. Celem niniejszego artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy rękojmia za wady fizyczne rzeczy może przejść na osobę trzecią?

### *Summary*

The problem of transition warranty for physical defects of things to a third person was very difficult to solve. It is the subject of litigation among a lot of very famous judges and representatives of the doctrine. Some representatives of the doctrine said that third person could get warranty for physical defects of things. Other representatives of the doctrine said that It was impossible. The purpose of the article is to solve the problem of transition warranty for physical defects of things to a third person.